

POSTANOWIENIE

16 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 listopada 2023 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej E. spółki akcyjnej Oddział w K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Kaliszu

z 5 lutego 2021 r., II Ca 918/20,

w sprawie z wniosku D.G. i N.G.

z udziałem E. spółki akcyjnej Oddział w K. i Skarbu Państwa - Starosty Kaliskiego

o ustanowienie służebności przesyłu,

**uchyla zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego
w Kaliszu i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 5 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z wniosku D. G., N. G. z udziałem E. S.A. Oddział w K., Skarbu Państwa - Starosty Kaliskiego o ustanowienie służebności przesyłu, na skutek apelacji uczestnika postępowania E. S.A. Oddział w K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Kaliszu z 28 sierpnia 2020 r., oddalił apelację oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania

apelacyjnego.

Wnioskiem z 14 maja 2012 r. D. G. i N. G. wnieśli o ustanowienie na bliżej określonej nieruchomości gruntowej stanowiącej przedmiot prawa własności wnioskodawców, na rzecz każdorazowego właściciela urządzenia przesyłowego - linii energetycznej średniego napięcia, służebności przesyłu polegającej na utrzymaniu linii energetycznej, prawie do jej konserwacji i napraw według oznaczeń, które znajdują się na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę.

W odpowiedzi na wniosek z 8 sierpnia 2012 r. E. S.A. w G. wniosła o oddalenie wniosku oraz zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestniczki postępowania kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniosła w odniesieniu do przedmiotowej linii zarzut zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu przez Skarb Państwa z dniem 1 stycznia 1985 r. Jako nieruchomość władnącą wskazała nieruchomość, na której posadowiony jest Główny Punkt Zasilania GPZ K.. Linia energetyczna jest przez cały czas użytkowana przez uczestniczkę postępowania, a wcześniej przez jej poprzedników.

Postanowieniem z 13 sierpnia 2012 r. na podstawie art. 510 § 2 k.p.c. został wezwany do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Skarb Państwa – Starosta Powiatu Kaliskiego.

Sąd Rejonowy w Kaliszu postanowieniem z 28 sierpnia 2020 r. ustanowił na nieruchomości położonej w miejscowości K. na rzecz E. S.A. w G. służebność przesyłu o powierzchni pasa na napowietrznej linii (przewodu) elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110kV - 1389 m² polegającą na dostępie do urządzeń przesyłowych w celu przeprowadzenia inspekcji ich stanu, usunięcia usterek, awarii, dokonywania remontów, konserwacji, prawie przejazdu i przejścia do nieruchomości wraz z niezbędnym sprzętem celem dostępu do tych urządzeń.

Zgodnie z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji, na nieruchomości wnioskodawców znajduje się linia energetyczna wysokiego napięcia 110 kV relacji K. – K.1 pobudowana w 1964 r.

W celu realizacji służebności przesyłu konieczny jest pas służebności o odpowiedniej szerokości, umożliwiającej swobodne poruszanie się i pracę specjalistycznego sprzętu, jak dźwigi samojezdne, podnośniki koszowe,

specjalistyczne maszyny rozwijające i zwijające przewody, koparko-spycharki, samochody serwisowe oraz samochody ciężarowe. Szerokość pasa gruntu niezbędna dla korzystania przez E. S.A. z linii energetycznej wysokiego napięcia 110 kV przebiegającej przez nieruchomość wnioskodawców wynosi 12,6 m. Wartość jednorazowego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu wynosi według opinii biegłego 12 700 zł.

W ocenie Sądu uczestnik korzystał z nieruchomości wnioskodawcy bez tytułu prawnego w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu. Posiadanie w związku ze służebnością jest posiadaniem zależnym, oceniane musi być wobec reguł dotyczących prawa odpowiadającemu przedmiotowemu stanowi faktycznemu. Zarówno obecny właściciel jak i poprzednicy prawni nigdy nie wyrazili zgody na postawienie na działkach urządzeń elektroenergetycznych. Stabilne prawo do korzystania z cudzej nieruchomości uczestnik uzyskałby dopiero wówczas, gdy między stronami została zawarta stosowna umowa dzierżawy.

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia służebności gruntowej przez Skarb Państwa z dniem 1 stycznia 1985 r. Przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do ustalenia korzystania przez uczestnika postępowania z przedmiotowej nieruchomości, konkretnej daty pobudowania linii, charakteru korzystania z nieruchomości wnioskodawczym, wątpliwości istniały co do przebudowy urządzeń elektroenergetycznych.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając orzeczenie w całości. Orzeczeniu Sądu I instancji zarzucił naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, tj. art. 305¹ k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i ustanowienie służebności przesyłu pomimo dysponowania przez uczestniczkę postępowania tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości.

W oparciu o podniesione zarzuty wniósł o zmianę postanowienia przez oddalenie wniosku i obciążenie wnioskodawców kosztami postępowania.

Wnioskodawcy wnieśli o oddalenie apelacji i przyznanie kosztów.

Sąd Okręgowy uznał apelację za nieuzasadnioną. Uznał, że swoje twierdzenia Sąd I instancji przekonująco i należyście uzasadnił.

Podniósł, że do nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej służebności przesyłu konieczne jest spełnienie szeregu przesłanek. Podmiotem posiadania służebności może być przedsiębiorca przesyłowy *sensu stricto*, to jest taki, który prowadzi bezpośrednio działalność gospodarczą w zakresie doprowadzania czy odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej itp. Momentem, który należy utożsamić z objęciem w posiadanie służebności przesyłu, jest przyłączenie urządzenia do sieci przemysłowej przedsiębiorstwa w taki sposób, że istnieje możliwość realizacji przynajmniej jego funkcji polegającej na przesyłaniu mediów.

Posiadanie służebności jest odrębnym od posiadania rzeczy rodzajem posiadania, którego charakterystyczne cechy wyznaczane są funkcjonalnością tej służebności. Posiadanie służebności nie polega przy tym na stałym wykonywaniu aktów władztwa względem nieruchomości, na której mają być wybudowane lub są wybudowane urządzenia przesyłowe.

W ocenie Sądu *ad quem* przedmiotem posiadania służebności przesyłowych jest prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebnościom przesyłowym, zaś przedmiotem tego prawa jest co do zasady nieruchomość, rozumiana jako część powierzchni ziemskiej stanowiąca odrębny przedmiot własności. Zasiadający musi korzystać z trwałego i widocznego urządzenia, a urządzenia te muszą funkcjonować w sposób regularny, bez długotrwałych przerw. Od rozstrzygnięcia tego, czy objęcie w posiadanie służebności nastąpiło w dobrej czy złej wierze zależy ocena tego, czy w konkretnym przypadku liczony będzie dwudziesto- czy też trzydziestoletni termin zasiedzenia (art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 i 305¹ k.c.).

Kwestie zaliczenia przez obecnego posiadacza posiadania poprzednika prawnego mogą nastroczać szereg trudności i faktycznych, i prawnych. Zagadnienie biegu terminu zasiedzenia wiąże się z ustaleniem jego początku, zawieszenia, wstrzymania, przerwy. W ocenie Sądu wszystkie powyższe okoliczności powinien wykazać uczestnik postępowania, gdyż na nim ciąży obowiązek dowodowy (art. 6 k.c.), a uczestnik nie sprostą temu zadaniu i dlatego Sąd I instancji trafnie ustalił, że zarzut uczestnika, że nabył wskazane prawo przez zasiedzenie nie jest trafny.

Powyższe postanowienie Sądu Okręgowego w Kaliszu z 5 lutego 2021 r.

skargą kasacyjną zaskarżyła w całości uczestniczka postępowania. Postanowieniu Sądu *ad quem* zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to: 1) art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie apelacji, a więc utrzymanie w mocy postanowienia Sądu I instancji ustanawiającego służebność przesyłu, podczas gdy uczestniczka postępowania wykazała, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu, a ustalenia faktyczne Sądu II instancji potwierdzają nabycie przez nią tego prawa w drodze zasiedzenia; 2) art. 305² § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i ustanowienie służebności przesyłu, pomimo dysponowania przez uczestniczkę postępowania tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości.

Uczestniczka zarzuciła także orzeczeniu naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik postępowania, tj. 1) art. 327¹ §1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 10 k.p.c. poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, którego treść uniemożliwia kontrolę kasacyjną z uwagi na jego sporządzenie w sposób niepozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej leżących u podstaw rozstrzygnięcia; 2) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 10 k.p.c. poprzez wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków nieodpowiadających logicznemu i prawidłowemu wnioskowaniu, a wręcz wewnętrznie sprzecznych i niedających się pogodzić ze sobą oraz dokonanie dwukrotnie sprzecznych ze sobą ustaleń faktycznych co do tych samych faktów, tj. ustalenie, że przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do ustalenia korzystania przez uczestnika postępowania z przedmiotowej nieruchomości, podczas gdy wcześniej Sąd ustalił prawidłowo, że uczestnik postępowania korzystał z nieruchomości wnioskodawcy i to bez tytułu prawnego, korzystał z tej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu; ustalenie, że przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do ustalenia daty pobudowania linii - podczas, gdy wcześniej Sąd ustalił prawidłowo na podstawie niekwestionowanych dokumentów i zeznań świadka, że linia została oddana do odbioru 24 stycznia 1964 r., wobec czego możliwe jest ustalenie konkretnej daty, w której linia bez wątplenia istniała; ustalenie, że przeprowadzone postępowanie nie doprowadziło do ustalenia charakteru korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni, podczas gdy wcześniej Sąd ustalił prawidłowo,

że korzystanie z nieruchomości odpowiadało służebności przesylu; ustalenie, że istniały wątpliwości co do przebudowy urządzeń elektroenergetycznych, podczas gdy wcześniej Sąd ustalił prawidłowo na podstawie niekwestionowanych zeznań świadka, że sporna linia nie była przebudowywana. Uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesylu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy nie dokonał ustaleń, które pozwalają na ocenę kasacyjną prawidłowości przeprowadzonego przezeń wnioskowania. Zarzut naruszenia przepisów normujących sposób sporządzenia uzasadnienia może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. Naruszenie przez sąd drugiej instancji przepisów odnoszących się do sposobu sporządzania uzasadnienia może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 października 2005 r., IV CK 122/05; z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 118; z 11 marca 2020 r., I CSK 585/18; z 12 stycznia 2023 r., II CSKP 546/22; postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14). Z kolei zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzut naruszenia przepisów postępowania tylko wtedy jest skuteczny, kiedy to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy w Kaliszu wskazał, że z faktu, iż uczestniczka postępowania korzystała z nieruchomości wnioskodawców bez tytułu prawnego i to w zakresie odpowiadającym służebności przesylu, że linia przesyłowa została oddana do odbioru w 1964 r. i że linia nie była przebudowywana, w żadnym razie nie wynika wniosek, że uczestniczka nabyła przez zasiedzenie służebność odpowiadająca treści służebności przesylu. W dalszej części uzasadnienia Sąd ustalił charakter

oraz wskazał przesłanki zasiedzenia służebności.

Zgodzić należy się z twierdzeniem, że chwilą przesądzającą o nabyciu posiadania służebności może być przyłączenie urządzenia do sieci przemysłowej przedsiębiorstwa w taki sposób, że istnieje możliwość realizacji przynajmniej jego funkcji polegającej na przesyłaniu mediów. Posiadanie służebności polega na wykonywaniu określonych aktów władztwa względem nieruchomości, na której ma być bądź zostało wybudowane urządzenie przesyłowe. W przypadku służebności przesyłu chodzi o prawo, którego treść stanowi korzystanie z nieruchomości w określonym zakresie.

Bez wątpienia ustalenie długości terminu zasiedzenia zależy od tego, czy objęcie służebności w posiadanie nastąpiło w dobrej czy w złej wierze, a bieg zasiedzenia może być przerwany, zawieszony, mogą też nastąpić zmiany dotyczące samego posiadacza.

Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie uznał, że wszystkie powyższe okoliczności powinien wykazać uczestnik postępowania, gdyż na nim ciąży ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

Tak wskazane motywy wnioskowania Sądu nie mogą się ostać, bowiem nie odpowiadają wymaganiom stawianym uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji. W świetle art. 327¹ k.p.c. odpowiadającego dawnemu art. 328 k.p.c. na Sądzie spoczywa obowiązek wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Norma ta dotyczy uzasadnienia sądu pierwszej instancji, zaś jej odpowiednikiem w postępowaniu apelacyjnym jest art. 387 § 2¹ k.p.c. Wskazanie jednak przez skarżącą związkowo wskazanego przepisu wraz z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 10 k.p.c. uzasadnia wniosek, iż zgodnie z zasadą *falsa demonstratio non nocet* intencją skarżącej było podniesienie zarzutu naruszenia przepisu postępowania odnoszącego się do uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji, a zatem art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. Odwołaniu się do tej zasady w przypadku oczywiście błędnego powołania podstawy prawnej nie stoi na przeszkodzie formalizm postępowania kasacyjnego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2022 r., II CSKP 308/22, OSNC 2023, nr 6, poz. 60).

Zgodnie z tym przepisem, w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno

objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

W zaskarżonym postanowieniu Sąd Okręgowy powołał właściwe przepisy, jednak nie dokonał ich subsumpcji i nie wyjaśnił podstawy prawnej poprzez odniesienie tego, w jaki sposób przepisy te znajdują zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Motywy orzeczenia nie są czytelne co do prezentacji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, są nieuporządkowane i częściowo niejasne. Wskazanie przepisów prawa materialnego jest lakoniczne i z tego powodu trudno uznać, czy i w jaki sposób odnoszą się one do ustaleń dokonanych w rozpoznawanej sprawie. Nie jest wystarczające ograniczenie się przez Sąd rozpoznający sprawę jedynie do konstatacji, iż strona skarżąca nie sprostowała wykazaniu okoliczności, które zgodnie z ciężarem dowodu powinna udowodnić. Przywołane w motywach wyroku Sądu *ad quem* przepisy należy odnieść do ustalonego stanu faktycznego i w konsekwencji dokonać oceny tego stanu. W sprawie w toku postępowania przed Sądem I instancji ustalone zostało, że w określonym czasie w przeszłości, tj. w 1964 r., kiedy linia została, jak wskazał Sąd *a quo*, „oddana do odbioru”, istniał stan faktyczny polegający na możliwości eksploatacji istniejącego na nieruchomości urządzenia. Z drugiej strony uznano, że okoliczności korzystania i daty objęcia w posiadanie nie zostały wykazane. W tym kontekście należy przypomnieć, że sama okoliczność niemożności jednoznacznego ustalenia początku terminu korzystania nie uzasadnia tezy o niewykazaniu zasiedzenia, jeżeli możliwe jest wskazanie daty, w której korzystanie takie miało miejsce. W takim przypadku wystarczy ustalenie, iż w określonym terminie korzystano z nieruchomości w określonym zakresie. Ponadto Sąd rozpoznający sprawę, odnosząc się do ustaleń faktycznych, obowiązany jest brać pod uwagę fakt, iż w polskim prawie cywilnym istnieją domniemania prawne, które kształtują rozkład ciężaru dowodu (art. 6, art. 339-341 k.c.), czego Sądy *meriti* w niniejszej sprawie nie uwzględniły. Z motywów orzeczenia nie wynika to, czy skarżąca względnie jej poprzednicy prawni w ocenie Sądu korzystali i w jaki sposób z przedmiotowej nieruchomości, czy też nie korzystali.

Sąd nie odniósł się także do zarzutów apelacji, uznając, że w konsekwencji

niesprostania przez skarżącą wykazania okoliczności uzasadniających zasiedzenie, postawione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego straciły swoją moc rażenia. W ocenie Sądu skarżąca sformułowała te zarzuty, zakładając, że prawidłowy jest stan faktyczny ustalony przez nią w apelacji. Uznając przy tym, że prawidłowo zarzut naruszenia prawa materialnego może odnosić się jedynie do stanu faktycznego ustalonego przez sąd, nie dokonał analizy tych zarzutów.

Przesądzenie zasadności powyższych zarzutów czyni zbędnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ał]